Nowy Czas

Nr 129 - rok II. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 20 grudnia 1940 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas' Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

„Wojna zakończy się w Anglii"

„Angielska ofensywa w Afryce niczego nie zmieni w losie Wielkiej Brytanii"

„Od Anglii wyszła wojna i w Anglii wojna znajdzie swój koniec" — zauważa dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani na marginesie wielkiego krzyku, podnoszonego przez propagandę angielską w momencie, kiedy wojska angielskie powróciły na odcinek pustyni, z którego poprzednio uciekły. Znamiennym jest, że Anglia nawiedzana nieustannie atakami powietrznymi i zaciskana coraz bardziej kleszczami blokady łodzi podwodnych usiłuje oszukiwać sama siebie i cały świat. Propagandzie tej jednak należy przeciwstawić kilka faktów:

1. Włosi, którzy na terenie Marmerika bili się niezwykle dzielnie, stawiają w dalszym ciągu najbardziej zacięty opór. W pierwszych 6-ciu dniach tej bitwy udało się Anglikom uderzyć na przednie linie włoskiej dywizji, a to tylko dzięki skupionym tam przeważającym siłom i środkom wojennym.
2. Włochy zbierają w dalszym ciągu znaczne liczebnie oddziały bojowe, skoro Anglia pilnie potrzebuje własnych oddziałów wojskowych do obrony kraju ojczystego.
3. Zapewnienie propagandzie brytyjskiej i innej przyjaźnie usposobionej dla Anglii, jakoby Włochy miały być u szczytu granic swych wojskowych wysiłków, są poprostu groteskowe.

   Niemal wszystkie włoskie oddziały bojowe znajdują się w stanie zdatnym do walki. To można powiedzieć zarówno Anglikom jak i Grekom, którzy wszystkie swe rezerwy rzucili na front, a które dotychczas w niklej tylko części miały możność zetknięcia się z włoskimi siłami bojowymi.
4. Angielska ofensywa w Afryce nie zdoła zmienić losu Wielkiej Brytanii nawet na szerokość palca. Pustynia Marmerika nie jest w stanie obronić ani angielskich miast, a tymbardziej angielskiego tonażu okrętowego przed zdecydowanymi atakami lotnictwa i łodzi podwodnych mocarstw osi. Wojna zapoczątkowana została przez Anglię i skończy się w Anglii.

Sheffield ponownie obrzucony bombami

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 17 grudnia: Niemieckie ścigacze w toku akcji, jaka miała miejsce w nocy z 15 na 16 grudnia w kanale La Manche uderzyły na przeważające liczebnie nieprzyjacielskie kontrtorpedowce. Po krótkiej walce nieprzyjacielskie jednostki morskie wycofały się. Niemieckie ścigacze powróciły w stanie nieuszkodzonym do swych baz. Kapitan marynarki Kretschmer powróciwszy co dopiero z rejsu bojowego swej łodzi podwodnej zatopił — jak już doniesiono — 34.935 br. t. rej. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. W ten sposób wspomniany oficer osiągnął ogólną cyfrę zatopionych jednostek 252.100 br. t. rej. przekroczywszy jako pierwszy komendant łodzi podwodnej granicę zatopień w postaci 250.000 br. t. rej. W sumie zatopionych okrętów zawarte są 3 nieprzyjacielskie krążowniki pomocnicze oraz brytyjski kontrtorpedowiec „Daring". W nocy z 15 na 16 grudnia zaatakowały eskadry bojowe lotnictwa ponownie miasto Sheffield z widoczną skutecznością. Zaobserwowano eksplozje i poważną ilość pożarów. W ciągu dnia, wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych i gęstych chmur wyleciały do akcji tylko nieliczne samoloty. Na terenie Londynu i w innych miejscach udało się osięgnąć celne trafienia pociskami ważne obiekty wojenne, urządzenia komunikcyjne oraz w jeden obóz wojskowy. W odległości 500 km na zachód od Irlandii obrzucono bombami 2 nieprzyjacielskie statki handlowe. Na jednym z okrętów uszkodzono urządzenia sterowe, natomiast drugi został tak poważnie uszkodzony, iż należy się liczyć z jego zatonięciem. W nocy z 16 na 17 grudnia ograniczały się naloty brytyjskich samolotów na teren Niemiec jedynie do części zachodniej i południowo-zachodniej Rzeszy. Wskutek eksplozji bomb kruszących i zapalających uszkodzono w Mancheim budynki oraz powstały uszkodzenia wskutek pożarów m. in. na i zamku i w jednym ze szpitali. W innym mieście bomby spadły na szpital. Strata produkcyjna, mająca miejsce w dwu zakładach fabrycznych jest nieznaczna. Wśród ludności cywilnej zanotowano straty w postaci 10 zabitych i 50 rannych. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 1 samolot typu Bristol-Blenheim oraz 1 typu Spitfire. Myśliwcy zniszczyli 1 nieprzyjacielski balon zaporowy. Nie zanotowano własnych strat.

Włoski komunikat wojenny

(Z wtorku) Podobnie jak w ubiegłych dniach, również 8-my dzień walk w strefie pustynnej frontu Cyrenaiki miał przebieg niezwykle ostry. Pomimo wybitnie niekorzystnych warunków atmosferycznych, nasze lotnictwo nie zmniejszyło swej działalności i wespół z oddziałami lądowymi, wytrzymującymi opór, zadało przy udziale lotniczych formacyj myśliwskich i bombowych poważne straty nieprzyjacielowi. Nasze samoloty torpedowe zaatakowały i celnie trafiły dwoma pociskami torpedowymi nieprzyjacielski 6.000-tonowy krążownik, który ostrzeliwał Bardia. Nie powróciło 5 własnych samolotów. Na froncie greckim panował na odcinku zajmowanym przez IX armię — spokój; na odcinku XI armii zacięte walki. W walkach ubiegłych dni odznaczyły się przede wszystkim pułk grenadierów oraz mediolański pułk lancierów (ułanów). Na terenie Afryki Wschodniej działalność patroli oraz działalność artyleryjska na odcinku frontu sudańskiego. Wczoraj przed południem nasze samoloty myśliwskie, które na skutek alarmu lotniczego wystartowały z lotniska zestrzeliły nieprzyjacielski samolot, zamierzający zbombardować Diredaua. W toku nieprzyjacielskiego ataku powietrznego, o czym doniesiono w onegdajszym komunikacie wojennym, 1 z naszych samolotów myśliwskich zestrzelił samolot typu Wellesley.

Jugosławia walczy ze szpiegostwem

Rząd Jugosławii wydał zarządzenie w sprawie zakazu rozpowszechnienia wiadomości natury gospodarczej. Okazało się mianowicie, że szereg tajemnic z dziedziny gospodarczej, mających wielkie znaczenie dla obronności kraju, przedostały się poza granice państwa. Temu zostaje obecnie położony kres. W rozporządzeniu powiedziano, co należy brać pod pojęcie tajemnicy gospodarczej, a mianowicie plany maszyn, urządzeń i fabryk, dane dotyczące zapowiedzianych kroków w dziedzinie gospodarczej pozostającej w związku z mobilizacją, dane na temat zapasów surowców, materiałów pędnych i innych ważnych z punktu wojskowego materiałów. Zakazane jest rownież komunikowanie danych co do zdolności produkcyjnej oraz liczby zatrudnionych pracowników w przedsiębiorstwach pozostających w związku z przemysłem wojennym. Zarządzenie skierowane zostały w pierwszym rzędzie przeciwko szpiegostwu ekonomicznemu angielskiej służby tajnej. Ludność z zadowoleniem powitała zarządzenia rządu, mające na celu bezpieczeństwo oraz obronę kraju.

Zamało ochotników w lotnictwie Stanów Zjednoczonych

Waszyngton. Dopływ ochotników do wojskowego lotnictwa Stanów Zjednoczonych pozostaje w dalszym ciągu daleko poniżej poziomu przewidzianego przez amerykańskie władze wojskowe, wskutek czego w amerykańskich kołach lotniczych liczą się w najbliższym czasie z ułatwieniem egzaminów na pilotów, które dotychczas były bardzo surowe. Dzienniki amerykańskie wyrażają ubolewanie z powodu „nieoczekiwanego braku entuzjazmu młodzieży amerykańskiej", zagrażającego projektom utworzenia wielkiej amerykańskiej floty powietrznej.

Brytyjskie samoloty zrzuciły bomby na Bazyleę

Po wielokrotnych wypadkach naruszenia szwajcarskiego terenu suwerennego przez przelatujące brytyjskie samoloty pozwoliła sobie RAF na niezwykle czelne i brutalne pogwałcenie nautralności Szwajcarii. W nocy z poniedziałku na wtorek; między godziną 23—24 obrzuciły brytyjskie samoloty bombami miasto Bazyleę w Szwajcarii. Bomby spadły na dzielnicę Gundelfinger, oraz na przedmieście Binningen, uchodzące za dzielnicę wybitnie mieszkalne. Ponadto zrzucono kilka bomb w pobliżu kolejowego dworca towarowego. Jak dotychczas zdołano stwierdzić, zbrodniczy atak pociągnął za sobą 4 życia ludzkie, przy czym pewna liczba osób odniosła zranienia. Wyrządzone wskutek bombardowania szkody mają być stosunkowo poważne.

Kakao z Niderii nie znajduje odbiorcy

Angielskie ministerstwo kolonii zakupiło od farmerów plantacji kakao w Nigerii i na Wybrzeżu Złotym również i w tym roku cały zbiór. Wśród plantatorów żywe zaniepokojenie wywołało jednak zaofiarowanie ceny niższej o 20 procent. W związku z tym ministerstwo przyznaje, że i w ostatnim roku nie było w stanie niestety znaleźć żadnego nowego rynku dla przyjęcia afrykańskiego zbioru kakao o rozmiarach Niemiec i innych utraconych europejskich odbiorców, a również nie może znaleźć sposobu na przewiezienie kakao do Anglii. I w tym roku nie pozostaje nic innego jak spalić zbiory kakao, podobnie jak w zeszłym roku. „Daily Herald" zauważa przy tym: „Ten stan rzeczy jest niezwykle kłopotliwy, pozwala on wnioskować o naszej istotnej sytuacji gospodarczej".

Przewiezienie szczątków księcia Reichstadtu

Paryż. Z okazji przewiezienia szczątków syna Napoleona, księcia Reichstadtu z Wiednia do Paryża, ambasador Abetz przyjął w sobotę w obecności ambasadora francuskiego de Brinon przedstawicieli prasy niemieckiej, oraz francuskiej i zagranicznej i w krótkich słowach przedstawił im znaczenie tego faktu. Następnie goście udali się do Katedry Inwalidów, dokąd około godziny 1-ej w nocy przywieziono śmiertelne szczątki księcia Reichstadtu. Na dziedzińcu przed katedrą ustawił się oddział żandarmerii francuskiej w paradnych uniformach z pochodniami. Ze strony niemieckiej byli obecni ambasador Abetz, komendant Paryża generał-porucznik Schaumburg, poseł von Doernberg, oraz generalny konsul Schleier. Trumna, która była złożona na lawecie armatniej i z dworca aż do Katedry Inwalidów była eskortowana przez oddział niemieckich żołnierzy, została tutaj przekazana ambasadorowi. Żołnierze niemieccy nieśli trumnę ze szczątkami księcia aż do dziedzińca, gdzie zgromadzeni byli: przedstawiciel rządu francuskiego admirał Darlan, generałowie de la Laurentin i Laure, oraz szereg wyższych urzędników francuskich. Ambasador Abetz dokonał tu uroczystego przekazania zwłok admirałowi Darlanowi, wygłaszając następujące przemówienie: Panie Admirale! Kanclerz Adolf Hitler postanowił, że w setną rocznicę przewiezienia Napoleona do Paryża, jego syn książe Reichstadtu ma być przeniesiony ze swego dotychczasowego miejsca spoczynku w Wiedniu do Francji i pochowany u boku swojego ojca. Mam zaszczyt w imieniu i na polecenie kanclerza Hitlera przekazać Panu, panie Admirale trumnę ze szczątkami księcia Reichstadtu. Admirał Darlan w imieniu rządu francuskiego wyraził następnie ambasadorowi podziękowanie za oddanie Francji syna jej cesarza. Z kolei wśród głuchego werbla bębnów żołnierze francuskiej żandarmerii wnieśli trumnę do Katedry, gdzie przed głównym ołtarzem ustawiony był katafalk, ozdobiony barwami francuskimi. Wśród dźwięku organów i z towarzyszeniem pochodni przeniesiono trumnę koło grobu Napoleona i złożono na katafalku przed wielkim ołtarzem. Po odmówieniu krótkich modlitw przez duchowieństwo, oddział żandarmerii francuskiej objął honorową wartę nocną przy zwłokach.

Paryż u trumny syna Napoleona I-go.

(Tel. od wł. korespondenta „Polskich Wiadomości Prasowych)".

Punktem końcowym oficjalnych uroczystości związanych z przewiezieniem na poleceniem kanclerza Hitlera śmiertelnych szczątków księcia Reichsztadu do Paryża było uroczyste złożenia wieńca u stóp sarkofagu cesarza Napoleona I-go Przed Pałacem Inwalidów ustawiła się kompania honorowa niemiecka wraz z orkiestrą. W chwili przybycia i odjazdu dygnitarzy francuskich kompania ta oddała przepisane honory wojskowe. Dowódca wojskowy we Francji generał piechoty von Stülpnagel, ambasador Abetz, komisarz m. Paryża generał-porucznik Schaumburg oraz generalny konsul niemiecki Schleier zjawili się celem powitania przedstawiciela rządu francuskiego admirała Darlana, który przybył w charakterze delegata szefa Francji Marszałka Petaina celem złożenia wieńca u stóp sarkofagu największego cesarza Francuzów. Admirałowi Darlanowi towarzyszyli generał de la Laurencie, de Saure i Mariaux, arcybiskup Paryża kardynał Suchard oraz kardynał Baudouart. Po uroczystem nabożeństwie i akcie złożenia wieńców umożliwiono publiczności dostęp do Mauzoleum. W ciągu niedzieli przesunęły się przez Pałac Inwalidów nieprzeliczone tysiące paryżan, którzy złożyli hołd prochom księcia Reichstadtu. Z nastaniem ciemności, kiedy tłumy oczekujących nie mogły dostać się do wnętrza, ustawiono trumnę ze szczątkami syna Napoleona obok sarkofagu Jeroma Bonapartego, rodzonego brata Napoleona I-go. W niedługim czasie znajdzie się trumna mieszcząca prochy księcia Reichstadu po wieczne czasy u boku Napoleona I-go.

Atak powietrzny na wojenne obiekty w Londynie i na terenie Anglii południowo-wschodniej

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 16 grudnia: W nocy z 14 na 15 grudnia zaatakowały samoloty bojowe Londyn oraz ważne z wojennego punktu widzenia wojskowe obiekty na terenie Anglii południowo-wschodniej. Powtórnie założono miny przed jednym z angielskich portów. Wskutek warunków atmosferycznych dokonywało lotnictwo w ciągu dnia jedynie lotów wywiadowczych. Brytyjskie samoloty zrzuciły ostatniej nocy na tereny Rzeszy pewną liczbę eksplodujących i zapalających bomb. W Berlinie zdołano szybko ugasić kilka pożarów strychowych. Uszkodzeniu uległo kilka domów, w czym 2 szpitale; tor kolejki podmiejskiej uległ przejściowemu uszkodzeniu. W kilku miejscowościach powstały jedynie nieznaczne uszkodzenia budynków. W pewnej fabryce na terenie Niemiec środkowych wybuchł pożar, który stłumiono w zarodku. Ruch nie został wstrzymany ani w niczym przerwany. Zanotowane wśród ludności cywilnej straty wynoszą 4 zabitych i 12-tu rannych. Nieprzyjacielski samolot uległ zestrzeleniu przez nocne samoloty myśliwskie w czasie wlotu nad teren Niemiec. Nie zanotowano żadnych strat wśród własnych samolotów.

Włoski komunikat wojenny

(Z poniedziałku) Na terenie Cyrenajki powstrzymano napór nieprzyjacielskich wojsk w granicznym rejonie. Nasze lotnictwo obrzuciło nieprzyjacielskie oddziały bojowe bombami, które wyrządziły poważne szkody wśród formacyj pancernych. Na froncie greckim odparto ataki nieprzyjacielskie. W wyniku walk po obu stronach zanotowano poważne straty. Na terenie Afryki Wschodniej pewien nieprzyjacielski samolot wyrządził w Assab szkody wśród budynków.

Niemiecka łódź podwodna dotychczas zatopiła 250.000 ton

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje: Kapitan Kretschmer powróciwszy obecnie z rejsu morskiego zameldował, że w wyniku akcji osiągnął zatopienie 34.985 br. t. rej. W związku z tym wspomniany oficer marynarki przekroczył 250 000-tonową granicę zatopień jednostek nieprzyjacielskich, bowiem jako pierwszy komendant łodzi podwodnej osiągnął jako ogólną cyfrę zatopionego tonażu 252.100 br. t. rej. W sumie zatopionego tonażu należy wymienić 3 krążowniki pomocnicze oraz brytyjski kontrtorpedowiec „Daring".

Nowy marsz na Waszyngton?

(Telefonem od własnego korespondenta „Polskich Wiadomości Prasowych")

Nowy Jork. Amerykańska agencja Associated Press donosi, że jeden z czołowych związków robotników portowych, mianowicie „National-Martimo-Union" zwrócił się w dniu wczorajszym z apelem, aby każde z większych miast Stanów Zjednoczonych zorganizowało marsz na Waszyngton i aby uczestnicy zaprotestowali w ten sposób przeciwko podżegaczom wojennym w łonie rządu Stanów Zjednoczonych. Przewodniczący tego związku oświadczył, że w ciągu najwyżej dwóch tygodni ukaże się apel wydany na podstawie uchwały przewodniczących związków zawodowych w sprawie urzeczywistnienia wspomnianego „marszu". Celem tej akcji jest uniemożliwienie finansowej pomocy na rzecze Anglii, jak również przeszkodzenie w sprzedaży okrętów Stanów Zjednoczonych dla Anglii.

Ułatwienia w obrocie towarowym Kolei Wschodniej

Do dnia 1 grudnia b. r. nadawcy przesyłek towarowych w ruchu towarowym pomiędzy stacjami kolejowymi Generalnego Gubernatorstwa byli obowiązani do złożenia opłaty za przewoźne przy nadawaniu przesyłki. Stosownie do licznych petycyj zainteresowanych kół gospodarczych, Kolej Wschodnia zezwoliła, by z dniem 1 grudnia 1940 roku opłaty przewozowe mogły być znów przekazywane, że więc przewoźne opłacane być może przez odbiorcę przesyłki na dworcu przeznaczenia. Ułatwienia te stworzone dla nadawcy przesyłek są o tyle ograniczone, że dla pewnych towarów pozostał nadal obowiązek uiszczenia przewoźnego na stacji nadawczej. Są to towary, których nikła wartość nie pokrywa z pe-

Czy to chrabąszcz?

Pan Feliks Kalicki, towarzysz sztuki murarskiej, uchodzi wśród znajomych za skończonego światowca, wybrednisia i człowieka niezwykle drobiazgowego, któremu byle co przeszkadza

Że jednak obok tej niewinnej wady posiada wiele cennych zalet towarzyskich oraz harmonię półtonówkę, jest uczestnikiem wszystkich większych uroczystości na Szmulowiźnie.

Zdarzyło się, że przyjaciel jego, właściciel wozu do przewożenia mebli p Wincenty Śmietanka, sprzedał z zyskiem ślepego konia, ukrywszy przed kupującym ten poważny defekt rumaka.

Oczywiście okazja do picia była zupełnie wyraźna, zatym p. Wincenty zaprosił grono wybranych znajomych na skromny obiadek domowy.

Tempo wzięto bardzo ostre, gdyż okazało się, że ilość wódki przytłaczająco przewyższa niewielkie zapasy przekąsek.

Po półgodzinnych usiłowaniach przywrócono należytą proporcję między płynami i ciałami stałymi. Humory były świetne. Szczególnie znakomicie czuł się pan Feliks, grał „Katiuszę", „Rebekę", sypał anegdotami, po których pani Wincentowa rumieniła się jak wiśnia i wołała:

— Ale z pana panie Feliks kawał drania!

— Rzeczywiście przyznać się muszę, szemrany chłopak jestem, ale za to mnie ludzie lubią, że coś wesołego wyszczególnić potrafię.

Tak było aż do zupy. Gospodyni podała dymiącą wazę, nalewając pierwszemu panu Feliksowi.

Wytworny człowiek przede wszystkim przyjrzał się uważnie łyżce, po czym starannie wytarł ją chusteczką i zaczął jeść. Nagle przerwał, odsunął od siebie talerz i rzekł:

— Rozumię, że o wiele osobistość zajmująca się gospodarstwem domowym, łbem nad garnkiem trząchnie w zupie włos się przytrafić może. Jeżeli dana kobieta jest blondynką takowy włos w rosole nikomu nie przeszkadza. Także samo piórko brunetki w czarninie jest na swoim miejscu.

Najgorzej z flakami jak się włos naokoło pulpetu owinie... ale na wszystko jest rada... Rozumie też, że zoologicznego stworzenia czyli francuza albo karalucha upilnować się nie można, ale żeby po zacierkach pływał zimową porą chrabąszcz, to już jest granda i obraza osobista.

Usłyszawszy to, gospodarz lokalu podniósł się, wyszedł z żoną do kuchni i tam długo jej coś tłumaczył.

Po 10 minutach p. Wincentowa wbiegła z głową owiązaną ręcznikiem i zawołała od progu:

— Pokaż pan tego chrabąszcza!

— Służę pani szanownej.

— Ach ty łachudro z Targówka, ślepa komendo, to ja za smażoną cebulkie cierpie!

I rozżalona niewiasta rozbiła p. Feliksowi głowę krzesłem, mąż i pozostali goście zupełnie go wykończyli, wyrzucając w dodatku na schody.

Poskarżył się p. Kalicki w komisariacie i tyle uzyskał, że całe towarzystwo stanęło przed sądem grodzkim, gdzie państwo Śmietanka zostali skazani na 3 dni aresztu.

wnością kosztów przewozu, lub też towary narażone na szybkie zepsucie się. Zakres ilościowy tych towarów utrzymany jest w szczupłych granicach. Należą do tego m. in.: choinki, niektóre świeże środki żywności i rośliny, materiały pakunkowe i t. p.

Od dnia 1 stycznia 1941 roku można będzie również nadawać przesyłki towarowe za zaliczeniem, których suma zaliczeniowa odpowiadać będzie połowie wartości nadanej przesyłki. Zaliczenie wynosić musi przynajmniej 50 zł. W wypadku, kiedy suma zaliczeniowa jest niższa niż 200 zł, Kolej Wschodnia przy przesyłkach za zaliczeniem pobiera optatę w wysokości 1 procent sumy zaliczeniowej. Przy wyższych kwotach zaliczeniowych, opłata wynosi pół procent, minimalnie jednak 2 zł. Odpowiednie formularze, jak na przykład rewersy zaliczeniowe można pod koniec bieżącego miesiąca nabywać w ekspedycjach towarowych. W ciągu bieżącego miesiąca przyznane będzie nadawcom dalsze ułatwienie. Mianowicie dopuszczono znów t. zw. dodatkowe zlecenia. Nadawca może drogą takiego dodatkowego zlecenia zarządzić, by przesyłkę wydano mu znów na dworcu wysyłkowym, by wstrzymano przesyłkę na stacji przeznaczenia aż do nadejścia dalszego zlecenia, — wydano na stacji przeznaczenia przesyłkę innemu odbiorcy, niż temu na którego nazwisko opiewa list przewozowy, przesyłkę skierowano z powrotem ze stacji przeznaczenia do stacji nadawczej lub przesłano do nowej stacji przeznaczenia (również na adres innego odbiorcy).

Dzięki tym zarządzeniom Kolei Wschodniej poczyniono dalszy krok do normalnego ukształtowania zagadnienia komunikacyjnego. Niewątpliwie nadawcy przesyłek towarowych oraz zainteresowane koła gospodarcze powitają te zarządzenia z dużym zadowoleniem.

Wiadomości potoczne

19. XII. 1940 r.

JĘDRZEJÓW

Napad bandycki na drodze. W Konarach gm Nawarzyce na powracających z jarmarku z Pińczowa furmanką Władysława Jasicę i innych z Pokrzywnicy gm. Wodzisław, napadło na drodze dwóch rabusiów, którzy pod groźbą użycia broni zrabowali 100 zł gotówką i niektóre przedmioty.

Ucieczka do śmierci. W lesie krzelowskim gm. Mstyczów powiesił się na pasku 58 letni Marcin Gapiga z Tarnawy gm. Mstyczów. Denat od pewnego czasu cierpiał na silny rozstrój nerwowy.

Skazani przez Sąd Grodzki w Jędrzejowie: Roman Szymański z Błogoszowa za kradzież ryb ze stawu majątku Rzeszówek na pół roku więzienia; Józefa Lenika z Krakowa (obecnie bez stałego miejsca zamieszkania) za kradzież bielizny ze strychu Stanisławowi Pełce na pół roku więzienia; Mieczysława Celbana, Edwarda Łyska i Tadeusza Krawieckiego z Przełaja Czepieckiego (gm. Mstyczów) za kradzież owsa, miecha kowalskiego i innych narzędzi kowalskich po 2 miesiące więzienia każdego.

Zorganizowanie Oddziału Zw. Pszczelarzy w Jędrzejowie. Przy zakończeniu 2-dniowego kursu pszczelarskiego w Jędrzejowie, 20 pszczelarzy zapisało się na członków do Zw. Pszczelarzy i łącznie z resztą pszczelarzy jako już zapisanych poprzednio do Związku, postanowili utworzyć Oddział Związku z siedzibą w Jędrzejowie, wybierając na swego przedstawiciela p. Żechowskiego Franciszka, kier. szkoły w Mokrzku Dolnym, gm. Raków, oraz na zastępców ks. prob. Śliwakowskiego z Mnichowa, gm. Brzegi i p. Patrzałka Antoniego zam. w Jędrzejowie przy ul. Piłsudskiego 51, którzy tworzą tymczasowy Zarząd Oddziału. Wobec tego wszystkich pszczelarzy mieszkających w najbliższej okolicy miasta Jędrzejowa w liczbie około 110-ciu wyłączono jako osobny Oddział Związku Pszczelarzy w Jędrzejowie, oraz prosi się by wszystkie sprawy, które mogą być zbiorowo załatwione, kierowali do tymczasowego Zarządu Oddziału.

WŁOSZCZOWA

Pożar. Z powodu zaprószenia ognia spłonęła stodoła Zenona Stępnia w Nakle (gmina Irządze). Pastwą ognia padło zboże i inwentarz martwy. Straty około 5 tys. zł.

Czyje rzeczy? W czasie rewizji u Mieczysława Golasa w Bodziejowicach (gm. Irządze) policja zakwestionowała niektóre narzędzia rolnicze, chomonto, kożuch biały pokryty suknem. Przedmioty te pochodzą z kradzieży na szkodę nieznanego właściciela.

MIECHÓW

Drugi pożar w majątku. Wskutek wadliwego komina wybuchł pożar w majątku Pobiednik Wielki w powiecie miechowskim, należącym do Kazimiery Lisieckiej. Ogień zniszczył dom mieszkalny i niektóre sprzęty jednego z pracowników dworskich. Jest to drugi pożar w tym majątku, w stosunkowo krótkim czasie.

Gwiazdka dla jeńców polskich. Miechowski oddział PCK od kilkunastu dni przyjmuje paczki zawierające gwiazdkę dla jeńców Polaków, znajdujących się w Rzeszy. Od rana do wieczora panuje w lokalu czerwonokrzyskim niebywały ruch znoszących paczki, które następnie zbiorowo wysyła się na pocztę. Do tej pory wysłano różnych paczek około 350, drugie tyle należy się jeszcze spodziewać. Przy przyjmowaniu i wysyłaniu paczek zatrudnionych jest bezinteresownie kilka pań z miejscowej inteligencji wraz z zarządem i personelem PCK. Dzięki specjalnemu zezwoleniu p. starosty PCK nabył z własnych funduszów po cenie minimalnej 200 par obuwia, 51 par bielizny, 51 swetrów, 100 mtr. płótna i 100 sztuk chusteczek do nosa. Gwiazdkę tę otrzymają do podziału jeńcy wojenni, pochodzący z powiatu miechowskiego. Paczki dla jeńców wysyłają również wszystkie koła czerwonokrzyskie w powiecie.

Tyfus brzuszny nie wygasa. W Piotrkowicach Małych (gm. Koniusza), Szczodrkowicach (gm. Cianowice) i Bukowej Woli (gm. Wielko-Zagórze) stwierdzono kilka wypadków sporadycznych tyfusu brzusznego. Władze sanitarno-porządkowe wydały ostre zarządzenia, a oprócz tego ludność tych miejscowości poddana została szczepieniom ochronnym przeciwtyfusowym: w dniu 16 bm. w Szczodrkowicach, 18 bm. w Bukowskiej Woli i 20 bm. w Piotrkowicach Małych. Zarządzono również, aby w każdej z tych miejscowości były gruntownie wyczyszczone studnie przy chlorowaniu wody przeznaczonej do picia.

WOLBROM

Przemysł gumowy. W wolbromskiej fabryce gumy (wytwórnia wszystkich technicznych rodzajów artykułów gumowych, za wyjątkiem opon i dętek samochodowych), która obok Niastowa największą jest tego rodzaju fabryką w Generalnym Gubernatorstwie, daje się zauważyć od kwietnia br. tj. od zaczęcia pracy powolny wzrost produkcji obracający się jednak w bardziej ciasnych granicach, z powodu niedostatecznego zaopatrzenia w surowce, konieczności domieszywania różnych dotąd nieużywanych materiałów zastępczych drugiego rzędu, w końcu z powodu wydanych ograniczeń zużycia surowców.

KIELCE

Policjant padł od kuli bandyty. W czasie pełnienia służby we wsi Pogroszyn w powiecie radomskim został zastrzelony plutonowy policji polskiej z posterunku Wieniawa (pow. Radom) Jan Libera. Jak ustalono, zabójstwa dokonał groźny bandyta, grasujący na terenie powiatu radomskiego i konackiego w późnych godzinach wieczorowych, gdy śp. plutonowy Libera udał się do Pogroszymia w celach służbowych.

Siedmioosobowa szajka bandycka obrabowała podróżnych. W tych dniach na jednej z ulic w Bodzentynie w powiecie kieleckim w godzinach rannych banda sprawców, składająca się z siedmiu osób, uzbrojonych w krótkie karabiny i pistolety, napadła na dążających na targ kilku gospodarzy i pod terorem użycia broni zrabowała ogółem przeszło 4 tys. zł. Zarządzony pościg nie dał na razie pozytywnego wyniku, lecz na trop bandy policja wpadła, a nawet jeden z bandytów został już rozpoznany.

Okradzenie księdza-wysiedleńca. Na drodze między stacją kolejową a Bazarem w Kielcach nieznany sprawca skradł cały bagaż ewakuowanemu z Włocławka, ks. Pyzdrockiemu. Bagaż zawierał garderobę, bieliznę i inne przedmioty wartości ponad 500 zł.

Nowe pocztówki. Z początkiem grudnia ukazały się w sprzedaży pocztowej nowo wydane kartki pocztowe po 12 i 30 groszy. Kartki te posiadają ten sam nadruk wartości, co odpowiednie znaczki pocztowe. Pocztówka 30-groszowa przeznaczona jest dla komunikacji pocztowej z zagranicą. Przy nadawaniu przesyłek zagranicznych przestrzegane być muszą ściśle obowiązujące w tym kierunku przepisy specjalne.

Zwiększono wydajność młynów. Zdolności przemysłowe większych i dobrze urządzonych młynów, mających korzystne położenie geograficzne, wykorzystane są w coraz większym stopniu. Opłaty za przemiał, ustanowione dla takich młynów, zapewniają wystarczające zarobki. Młyny zbożowe obecnie zajęte są przemiałem kontygentów zbożowych, przydzielonych im na podstawie kart przemiałowych. Pewna ilość mniejszych i niedostatecznie wyposażonych młynów została zamknięta.

Rozwój produkcji roślin leczniczych i przemysłowo-leczniczych. Instytucją, która ujmuje całokształt zagadnień związanych z rozwojem produkcji roślin leczniczych i przemysłowo-leczniczych w Gub. Gen. jest założony w r. 1931 Polski Komitet Zielarski. Idąc za wskazówkami wytycznymi Międzynarodowej Federacji Zielarskiej (Internationaler Verband zur Förderung der Gewinnung und Verwertung von Heil-, Gewürz- und verwandten Pflanzen). Państwowy Instytut Eksportowy zainicjował wtedy utworzenie organizacji na wzór komitetów zielarskich w innych państwach Europy. Wysiłki pracy Komitetu Zielarskiego skierowane zawsze były na zorganizowanie wzorowych ośrodków uprawy oraz zbioru ziół dziko rosnących i szkolenie zawodowych plantatorów i zbieraczy. Działalność ta wyrażała się w regulowaniu produkcji zielarskiej w celu pokrycia zapotrzebowania na rynku wewnętrznym, zakładaniu i otaczaniu opieką fachową ośrodków uprawy roślin leczniczych oraz ośrodków zbioru ziół z dzikiego stanu, ochronie leczniczej na naturalnych stanowiskach, badaniach farmakognostycznych i farmakologicznych nad działaniem ziół leczniczych. Obecnie po zakończeniu zbiorów ziół leczniczych praca Komitetu Zielarskiego rozszerzyła się w kierunku załatwienia producentom i zbieraczom zbytu

ziół. Z usług Komitetu korzystać mogą zbieracze, którzy mogą otrzymać również fachowe wskazówki z zakresu uprawy, zbioru ziół z dzikiego stanu oraz przygotowania surowców na sprzedaż. Poza tym Komitet Zielarski ułatwia plantatorom sprzedaż ziół oraz nabywanie nasion i sadzonek roślin leczniczych. Dla osób, które dotychczas nie zajmowały się uprawianiem lub zbieraniem ziół leczniczych okres zimowy nadaje się najlepiej do poznania gatunków, sposobów plantacji i zbierania ziół, z czego czerpać można pokaźne zyski.

Wszelkich informacyj co do rynku zbytu, hodowli oraz przyszłych zbiorów udzieli zainteresowanym Polski Komitet Zielarski w Warszawie, ul. Długa 16.

Jak przekazywać wsparcia do Rzeszy. Dużo przesiedleńców z okręgów wcielonych do Rzeszy, a znajdujących się obecnie na terenie Gen. Gubernatorstwa — zostawiło po drugiej stronie granicy swych krewnych, rodziców itd., którym pragnęliby przekazywać pewne zapomogi lub wsparcia na utrzymanie. Jak mają postąpić? Należy wnieść podanie do Devisenstelle in Krakau na formularzu czerwonym VI i załączyć do niego świadectwo ubóstwa odbiorcy w Rzeszy, wystawione przez właściwy zarząd gminny. Podania takie są zasadniczo uwzględniane w ten sposób, że pozwala się na jednorazowy przekaz lub wydaje się zezwolenie na trzykrotne miesięczne przekazy. Na podstawie otrzymanego zezwolenia należy wpłacić odnośną kwotę W Instytucie rozrachunkowym przy Banku Emisyjnym w Polsce, na dobro konta „Spezial" przy niemieckim Instytucie rozrachunkowym w Berlinie, który przekaże ją odbiorcy. Należy zwrócić uwagę, że w każdym razie takie zezwolenie dewizowe, nie uprawnia do przekazywania banknotów złotowych lub pieniędzy kruszcowych wprost do Rzeszy. Formularze dewizowe otrzymuje się bezpłatnie w Devisenstelle.

Szkoła budownictwa w Lublinie zawiadamia, że za zezwoleniem władz zostały otwarte zapisy do niższych i wyższych klas Wydziałów: Budowlanego, Drogowego i Elektrycznego. Mogą być przyjęci byli uczniowie odpowiednich Wydziałów i Klas Szkoły Budownictwa w Lublinie, oraz byli uczniowie Gimnazjum Elektrycznego i Mechanicznego im St. Syroczyńskiego w Lublinie. Poza tym uczniowie odpowiednich wydziałów i klas byłych szkół równorzędnych oraz uczniowie nowowstępujący do klas pierwszych posiadający warunki. Zapisy i informacje w gmachu Trybunału w Oddziele Oświaty i Kultury Z. M. Rynek Starego Miasta, codziennie w godz. 9—12 i 15—18. Termin zapisów ograniczony.

Przekazanie zarobków polskich robotników w Rzeszy do Generalnego Gubernatorstwa. Możliwość przekazania oszczędności do Generaln. Gubernatorstwa jest w całej pełni zapewniona. Roczna stawka przekazowa została ostatnio podwyższona do kwoty 600 RM. Przekazanie oszczędności dokonuje się przez wpłatę na pocztowe konto 888 Pocztowego Urzędu Czekowego w Warszawie. Przy wpłacaniu należy przedłożyć placówkom pocztowym zaświadczenie na przekazanie oszczędności zarobkowych do Generalnego Gubernatorstwa (okładka karty robotniczej). Celem uniknięcia na przyszłość nieporozumień, do dokładnego poinformowania o powyższym pracowników, są zobowiązani kierownicy zakładów pracy w Rzeszy. Minister pracy w Rzeszy w porozumieniu z ministrem gospodarki Rzeszy komunikuje ponadto dodatkowo, żeby uznano przybyłych bez jego zezwolenia robotników z Generalnego Gubernatorstwa, jako robotników przez niego zapośredniczonych i umożliwiono im w powyższy sposób transfer zarobków.

Wypłata zarobków b. jeńcom wojennym. Jeńcy wojenni którzy, zostali zwolnieni z obozów w Rzeszy, otrzymają wypłatę zarobków. W tym celu winni zwrócić się do zarządu Stalagów (Stammlager). W przekazywaniu pośredniczy PKO w Warszawie, konto jeńców wojennych. Według wiarygodnych informacji, przekazywanie odbywa się w szybkim tempie. Znane są wypadki, w których wypłata nastąpiła już w 8 dni po zwróceniu się do zarządu obozów. Wypłatę uskutecznia się w pełnej wysokości zarobionych kwot. Jeśli przedsiębiortwo, w którym zatrudniony był jeniec, zezwoliło na dodatkowe dopłaty po pierwotnych stawkach, wówczas i te dopłaty zostaną przekazane.

Rozmowy telefoniczne z Rzeszą. Pomiędzy granicznymi okolicami Generalnego Gubernatorstwa ku zachodowi a obszarami włączonymi do Rzeszy Niemieckiej istnieją pomimo nowego ustalenia granic nadal żywe gospodarcze stosunki. Istnieją m. in. zakłady po obu stronach granic, które należą do tego samego właściciela i są wspólnie zarządzane. Z tych względów telefoniczna komunikacja pomiędzy tymi obszarami jest nader żywa. Należność za rozmowy pomiędzy Generalnym Gubernatorstwem a obszarami wcielonymi do Rzeszy obliczona jest według taryfy obowiązującej w Rzeszy. I tak 3-minutowa rozmowa telefoniczna w porze dziennej np. pomiędzy Krakowem a obszarami granicznymi w Rzeszy Niemieckiej kosztuje 5,— zł.

110 milionów dolarów pożyczki dla Argentyny

Buenos Aires. W związku z zakończeniem rokowań pożyczkowych ze Stanami Zjednoczonymi argentyńskie ministerstwo finansów ogłosiło komunikat, w myśl którego urząd skarbu Stanów Zjednoczonych ma zezwolić na wyasygnowanie 50 milionów dolarów z walutowego funduszu stabilizacyjnego dla poparcia argentyńskiej pesos. Równocześnie bank eksportowy i importowy udzielił pożyczki w wysokości 60 milionów dolarów za oprocentowaniem 3.6% rocznie. Pożyczka ma zapobiec głównie brakowi dewiz, spowodowanemu silnym spadkiem wywozu argentyńskiego.

Hiszpania wzmacnia swój garnizon w Tangerze

Madryt. Z urzędowej strony angielskiej potwierdzają, że demarche sir Samuela Hoare w Madrycie dotyczyło likwidacji międzynarodowej administracji w Tangerze. Starał się on przy tej sposobności wybadać zamiary rządu hiszpańskiego. Równocześnie donoszą, że wojska marokańskie w Tangerze w sile 1200 żołnierzy zostały zastąpione przez regularne wojska hiszpańskie.

Niemiecko-szwedzkie stosunki handlowe uregulowane do r. 1941. W Sztokholmie toczyły się w terminie od 15 listopada do 16 grudnia 1940 r. rokowania między niemiecką delegacją pod przewodnictwem dyrektora ministerialnego Waltera i delegacją szwedzką pod kierownictwem dyrektora ministerstwa Haeggloefa na temat niemiecko - szwedzkich stosunków gospodarczych w roku 1941. Rokowania doprowadziły do zawarcia nowej umowy rozrachunkowej. Równocześnie osiągnięto całkowite porozumienie co do rozmiarów i rodzaju obrotu towarowego między Niemcami i Szwecją w r. 1941. Nadto osiągnięto porozumienie w sprawie przedłużenia zobowiązań dłużników prywatnych w stosunkach handlowych między Niemcami a Szwecją, regulując je odpowiednimi klauzulami.

W związku z tym należy się liczyć z tem, że niemiecko-szwedzkie obroty gospodarcze, które w ubiegłym roku pomimo trudności, wywołanych działaniami wojennymi w dalszym ciągu rozwijały się pomyślnie i w r. 1941 nabiorą w ramach zawartego porozumienia dalsze nasilenie.

Jak słychać z kół urzędowych w Waszyngtonie, z powodu trudności przy budowie niezbędnych koszar, musiano odroczyć termin zaszeregowania nowych poborowych o 10 tygodni.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskego.

Obwieszczenie

Wszystkie zakłady przemysłowe i przedsiębiorstwa handlowe, wyrabiające względnie sprzedawające niżej wyłuszczone artykuły a mające swoją siedzibę w dystrykcie radomskim, zgłoszą się piśmiennie natychmiast, najpóźniej do 31 grudnia 1940 roku w Wydziale Gospodarki przy Szefie Dystryktu Radomskiego (Abteilung Wirtschaft beim Chef des Distrikts Radom), podając dokładny adres, rodzaj i wielkość produkcji, względnie obrotu. W rachubę wchodzą wytwórcy jak również przedsiębiorstwa handlowe następujących branż:

1. Przemysł ceglarski
2. Przemysł cementowy i betoniarski
3. Wydobywanie naturalnego kamienia, tłucznia, żwiru, piasku, łupka, iłu, glinki porcelanowej, żużlu wielkopiecowego
4. Marmur, wapno, kamień piasko-wapienny, przemysł gipsiarski i kredowy
5. Przemysł szamotowy i kamieniarski
6. Sztuczny kamień, iternit, asbest, płyty dla lekkich budowli, tynk szlachetny, zaprawa wapienna, pumeks, teracco
7. Papa dachowa, asfalt, smoła, materiał izolacyjny, lepnik
8. Przemysł torfiarski
9. Przemysł ceramiczny
10. Przemysł szklarski
11. Przemysł budowlany.
12. Handel materiałami budowlanymi

Radom, dnia 13 grudnia 1940 r.

Szef Dystryktu Radomskiego
Wydział Gospodarstwa
(—) Wetzel

Komunikat w sprawie uboju domowego świń

Producenci, którzy w ramach kontyngentu lub też z własnej woli dostarczą na targowice powiatowe trzy świnie o wadze pojedyńczej sztuki najmniej 80 kg, mogą otrzymać zezwolenie na ubój domowy 1 dalszej świni o maksymalnej wadze do 100 kg. Znaczy to, że poszczególny producent winien podtuczyć 4 świnie, z tego 3 dostarczyć na targowię, ażeby móc czwartą uzyskać dla siebie.

Właściciele mniejszych gospodarstw rolnych, którzy sami nie są w możności wychować 4 świnie, mogą zespolić się i zbiorowo odstawić trzy świnie, ażeby czwartą móc ubić dla siebie. Wszystkie inne przepisy dotyczące uboju domowego, w szczególności dotyczące probaty mojej względnie kierownika targowic powiatowych, pozostają nadal w mocy.

Jędrzejów, dnia 13 grudnia 1940 roku.

Starosta Powiatowy
z polecenia RÖTH

Pociągi świąteczne do Zakopanego

Na szlaku Kraków—Zakopane kursować będą w czasie od 20 do 24 grudnia i od 26 grudnia do 5 stycznia następujące dodatkowe pociągi:

Zakopane (odjazd) 10.18 — 14.03 — 20.05
Kraków (przyjazd) 15.22 — 17.53 — 23.55
Kraków (odjazd) 7.25 — 14.00 — 18.50
Zakopane (przyj.) 11.36 — 18.10 — 23.54